

Sygn. akt III AUa 568/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Barbara Białecka
-----------------	-------------------------

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 23 lutego 2022 r. w S.

sprawy K. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o zwrot nienależnie pobranych świadczeń

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 26 października 2021 r., sygn. akt VI U 2529/20

1. oddala apelację,

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz ubezpieczonej K. S. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

	Barbara Białecka	
--	------------------	--

Sygn. akt **III AUa 568/21**

UZASADNIENIE

Decyzją z 14 stycznia 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. zobowiązał K. S. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 maja 2018 r. do 30 czerwca 2018 r., od 1 sierpnia 2018 r. do 31 sierpnia 2018r. oraz od 1 stycznia 2018 r. do 31 grudnia 2018 r. w kwocie 4.984,23 zł, tytułem nienależnie pobranej renty socjalnej.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczona podniosła, że decyzja ZUS nie jest zgodna ze stanem faktycznym, bo nie przekroczyła dopuszczalnych kwot granicznych dodatkowych przychodów. Poinformowała, że w analizowanym okresie uzyskała dochody brutto 21.153,33 zł z tytułu umowy zlecenia od 1 kwietnia do 31 grudnia 2018 r. w (...) w S., a ponadto od 1 stycznia do 28 lutego 2018 r. i od 1 kwietnia do 30 czerwca 2018 r. otrzymała stypendium stażowe finansowane ze środków Unii Europejskiej, przeznaczone na aktywizację zawodową, które nie powoduje zmniejszenia ani zawieszenia renty.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie w całości podając, że wnioskodawczyni pobiera rentę socjalną i w 2018 roku uzyskiwała przychody z tytułu:

1) odbywania stażu w (...) (...) (...),

2) umowy zlecenia z (...),

a łączny przychód od obu płatników w maju, czerwcu, sierpniu, listopadzie i grudniu 2018 roku przekroczył kwoty przychodu uzasadniające zawieszenie renty socjalnej wnioskodawczyni za te miesiące, toteż zaskarżoną decyzją organ rentowy zobowiązał K. S. do zwrotu już wypłaconej renty socjalnej w łącznej kwocie 4.984,23zł. Organ dodał, że decyzje o przyznaniu renty socjalnej zawierają pouczenie o zawieszeniu renty za miesiąc, w którym osiąga się przychody wyższe od 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy ostatnio ogłoszonego przez Prezesa GUS, zaś wskutek postępowania wyjaśniającego ustalono, iż staż wnioskodawczyni w (...) nie był finansowany ze środków Unii Europejskiej, a ze środków (...), dlatego też nie pozostaje bez wpływu na zawieszenie renty socjalnej. Dlatego rentę pobraną przez wnioskodawczynię za maj, czerwiec, sierpień, listopad i grudzień 2018 roku należy uznać za świadczenie nienależnie pobrane, a zaskarżoną decyzję - za prawidłową.

Wyrokiem z 26 października 2021 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że nie stwierdził, iż ubezpieczona K. S. pobrała nienależnie świadczenia za okresy i w kwocie wskazanej w decyzji (pkt I), a także zasądził od organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz ubezpieczonej K. S. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że K. S. jest od 1 lipca 2011 roku uprawniona do renty socjalnej, którą przyznano ubezpieczonej decyzją organu rentowego z 31 maja 2011 roku. Od 1 czerwca 2019 roku K. S. jest uprawniona do renty socjalnej na stałe. Wysokość tego świadczenia od 1 czerwca 2019 roku wynosi 1 100 zł. Decyzje w przedmiocie prawa do renty socjalnej zawierały pouczenie, że prawo do renty socjalnej zawiesza się za miesiąc, w którym zostały osiągnięte przychody w łącznej kwocie wyższej niż 70 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego do celów emerytalnych.

Ubezpieczona posiada wyższe wykształcenie - jest psychologiem. W okresie od 21 lutego 2018 roku do 30 stycznia 2019 roku była uczestniczką projektu (...), realizowanego przez (...). W ramach projektu realizowała staż zawodowy w okresie od kwietnia do czerwca 2018 roku, w ramach trójstronnej umowy stażowej. Staż ten finansowany był ze środków (...). Z tytułu odbywania ww. stażu, K. S. uzyskiwała przychody:

- w kwietniu 2018 roku – 2 000 zł, - maju 2018 roku – 2 000 zł, - w czerwcu 2018 roku - 2 000 zł, tj. łącznie 6 000 zł.

W 2018 roku K. S. zawarła z (...) z (...) w S. umowy zlecenia, realizowane w ramach projektu: „(...)”. Z tego tytułu ubezpieczona osiągnęła przychody:

- w styczniu 2018 roku – 950 zł,

- w maju 2018 roku – 1 409 zł 98 gr,

- w czerwcu 2018 roku – 1 436 zł 26 gr,

- w lipcu 2018 roku – 204 zł 76 gr,

- w sierpniu 2018 roku - 4 811 zł 89 gr,

- we wrześniu 2018 roku - 204 zł 76 gr,

- w październiku 2018 roku – 204 zł 76 gr,

- w listopadzie 2018 roku -3 214 zł 67 gr,

- w grudniu 2018 roku – 9 665 zł 25 gr.

Takie zróżnicowanie wypłaconych kwot wynikało z faktu, że ubezpieczona dostawała wynagrodzenie nieregularnie, w sposób skumulowany - mimo złożonej jej obietnicy, że ilość godzin pracy a w konsekwencji kwoty miesięcznych wynagrodzeń będą uwzględniały fakt, iż jako osoba pobierająca rentę socjalną objęta jest limitami możliwego do osiągnięcia wynagrodzenia. W sierpniu, listopadzie i grudniu 2018 roku kumulacja objęła wynagrodzenie za poprzednie przepracowane i jeszcze nierozliczone miesiące.

Po otrzymaniu informacji od płatników o uzyskanych przez wnioskodawczynię przychodach w 2018 roku, organ rentowy decyzją z 14 stycznia 2020 roku zobowiązał K. S. do zwrotu nienależnie pobranej renty socjalnej za okres od 1 maja 2018 roku do 30 czerwca 2018 roku, za sierpień 2018 roku i od 1 listopada do 31 grudnia 2018 roku, w łącznej kwocie 4 984 zł 23 gr.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie, co skutkowało zmianą zaskarżonej decyzji w kierunku postulowanym przez ubezpieczoną.

Sąd I instancji wskazał, że spór w rozpoznawanej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy zachodziły przesłanki do zawieszenia prawa wnioskodawczyni do renty socjalnej, a w konsekwencji, czy zachodziły podstawy do żądania od niej zwrotu kwoty pobranej przez nią renty socjalnej za okres od 1 maja 2018 roku do 30 czerwca 2018 roku i od 1 sierpnia do 31 grudnia 2018 roku, w łącznej kwocie 4 984 zł 23 gr, jako świadczenia nienależnego.

Przywołując art. 138 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U z 2021 roku, poz. 291), Sąd wskazał, iż do zwrotu świadczenia obowiązana jest osoba, która nienależnie pobrała świadczenie, a za nienależnie pobrane uważa się:

1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania;

2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia.

W oparciu o art. 10 ust. 6 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 roku o rencie socjalnej (Dz.U z 2020 r., poz. 1300), Sąd podkreślił, iż prawo do renty socjalnej zawiesza się za miesiąc, w którym zostały osiągnięte przychody, o których mowa w ust. 1–5a, w łącznej kwocie wyższej niż 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego do celów emerytalnych, a o tej przesłance odwołująca została pouczona w decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 31 maja 2011 roku, którą przyznano jej okresowo prawo do renty socjalnej, jak również w kolejnej decyzji z 7 listopada 2019 roku, którą przyznano jej uprawnienie do ww. świadczenia na stałe.

W ocenie Sądu Okręgowego, okolicznością sporną w niniejszej sprawie było zatem ustalenie, czy K. S. mająca przyznane prawo do renty socjalnej na stałe, pracująca jednocześnie w ramach stażu finansowanego przez (...) i na podstawie umów zlecenia z (...), jest zobowiązana do zwrotu pobranej od 1 maja 2018 roku do 30 czerwca 2018 roku, w sierpniu 2018 roku i od listopada do grudnia 2018 roku renty socjalnej w łącznej kwocie 4 984 zł 23 gr, w sytuacji, gdy

w ww. miesiącach otrzymała wynagrodzenia, których wysokość łącznie przekroczyła 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

Powołując się na judykaturę, Sąd podkreślił, że przychód pojawia się wtedy, gdy podatnik otrzymał pieniądze albo kiedy pieniądze pozostawione zostały do jego dyspozycji tak, iż mógł swobodnie nimi rozporządzać, a wobec niespornego faktu, że ubezpieczonej wypłacono wynagrodzenie: w listopadzie i grudniu 2018 roku z tytułu umów zlecenia zawartych z (...) oraz w maju i w czerwcu 2018 roku z tytułu stażu odbywanego w (...) finansowanego przez (...), w tych miesiącach ubezpieczona osiągnęła przychód. Sąd podkreślił jednak, że nie każdy przychód objęty jest dyspozycją art. 10 ustawy o rencie socjalnej, a tylko przychód z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, za którą uważa się także zatrudnienie, służbę, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 6 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, lub inną pracę zarobkową albo prowadzenie działalności pozarolniczej, bądź kwoty pobranych zasiłków: chorobowego, macierzyńskiego i opiekuńczego oraz wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy, kwoty świadczenia rehabilitacyjnego i wyrównawczego, zasiłku wyrównawczego i dodatku wyrównawczego, czy też innego przychodu, zaliczonego do źródeł przychodów podlegających opodatkowaniu na zasadach określonych w art. 27 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2000 roku Nr 14, poz. 176, z późn. zm.), z zastrzeżeniem art. 9 ust. 1 i 2, lub osiągnięcia przychodów z tytułu umowy najmu, podnajmu, dzierżawy, poddzierżawy lub innych umów o podobnym charakterze, opodatkowanych na podstawie przepisów o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne.

W ocenie Sądu I instancji przychód osiągnięty przez ubezpieczoną w maju i czerwcu 2018 roku, z tytułu stażu finansowanego przez (...), nie mieści się w żadnej kategorii przychodów wymienionych wyżej. Ustawodawca w ww. przepisie nie wymienia stażu, za który ubezpieczona otrzymała wynagrodzenie stażowe finansowane ze środków (...). Nie mogło być ono zaliczone do działalności zarobkowej, o której mowa w art. 10 ust. 2 ww. ustawy, tj. zatrudnienia. Nie można mieć też wątpliwości, iż nabywanie przez wnioskodawczynię umiejętności praktycznych do wykonywania pracy (odbycie stażu), nie była „służbą, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 6 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych”. Pomimo finansowego aspektu stażu w postaci wynagrodzenia stażowego, nie była to również „inna praca zarobkowa”, ani też „prowadzenie działalności pozarolniczej”, w rozumieniu art. 10 ust. 2 ustawy o rencie socjalnej, gdyż przeczy temu istota stażu, służącego nabyciu umiejętności, a nie zarobkowaniu. Nie był to również jeden z zasiłków wymienionych w art. 10 ust. 4 ustawy o rencie socjalnej.

Skoro zatem odwołująca w maju i czerwcu 2018 roku nie osiągnęła przychodu w rozumieniu art. 10 ust. 3, 4 lub 5 ustawy o rencie socjalnej z tytułu działalności, o której mowa w art. 10 ust. 2 ustawy o rencie socjalnej, podlegającego obowiązkowi ubezpieczenia społecznego – wbrew stanowisku organu rentowego – nie zachodzą podstawy z art. 10 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej, do zawieszenia jej prawa do renty socjalnej. Nadto wynagrodzenie stażowe, które pobrała ubezpieczona w maju i czerwcu 2018 roku, było wolne od podatku zgodnie z art. 21 ust. 1 pkt 27 lit a ustawy z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych, który stanowi, że otrzymywane zgodnie z odrębnymi przepisami świadczenia na rehabilitację zawodową, społeczną i leczniczą osób niepełnosprawnych ze środków (...), z zakładowych funduszy rehabilitacji osób niepełnosprawnych lub zakładowych funduszy aktywności są wolne od podatku dochodowego.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego, przychód w postaci wynagrodzenia

z tytułu stażu finansowanego ze środków (...), nie może zostać uznany za nienależne w rozumieniu art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd I instancji ocenił, że przychód osiągnięty przez ubezpieczoną w sierpniu, listopadzie i grudniu 2018 roku z tytułu umów zlecenia zawartych z (...) również nie uzasadnia zawieszenia renty socjalnej ubezpieczonej, bowiem miał na względzie argumentację K. S., że dostawała wynagrodzenie nieregularnie, w sposób skumulowany. W sierpniu, listopadzie i grudniu 2018 roku kumulacja objęła wynagrodzenie za poprzednie przepracowane i jeszcze nierozliczone miesiące. Powyższe spowodowało, że pomimo przekazanych zleciodawcy obaw K. S., że może osiągać jedynie wynagrodzenie nieskutkujące zawieszeniem wypłaty renty i mimo zapewnień ze strony (...) (...), że przychód K. S. nie przekroczy dopuszczalnej granicy, podmiot ten nie dotrzymał danej obietnicy - co wynikało z jego każdorazowej sytuacji finansowej w spornych miesiącach.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe ustalenie winno skutkować przyjęciem, iż w realiach sprawy brak jest podstaw do przerzucania odpowiedzialności na ubezpieczoną za nieterminowe wypłaty wynagrodzenia a w konsekwencji za osiągnięcie przez nią w ww. miesiącach przychodów, w wysokości powodującej zawieszenie wypłaty renty socjalnej, a zatem wypłacone w tych miesiącach świadczenie nie było nienależnym w rozumieniu przepisu art. 138 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Z powyższym wyrokiem w części, tj. w pkt I w zakresie dotyczącym nienależnie pobranego świadczenia w wysokości 3.089,40 zł za: sierpień, listopad i grudzień 2018 r. na skutek osiągnięcia przez ubezpieczoną przychodów z tytułu umów zlecenia zawartych w 2018 r. z (...) w S. oraz w pkt II, nie zgodził się organ rentowy. W wywiedzionej apelacji zarzucił:

1. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj.

a) art. 138 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 - ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. 2021 poz. 291) w związku z art. 15 pkt 1 ustawy z 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz.U. 2020.1300) poprzez niezasadne uznanie, iż ubezpieczona nie ma obowiązku zwrotu organowi rentowemu nienależnie pobranej renty socjalnej za sierpień, listopad i grudzień 2018 r. w wysokości 3.089,40 zł pomimo osiągnięcia w ww. miesiącach przychodów z tytułu zawartych w 2018 r. z (...) w S. umów zlecenia, w wysokości powodującej zawieszenie wypłaty renty socjalnej,

b) art. 10 ust. 1-3 oraz ust. 6, 7 i 9 ustawy o rencie socjalnej w związku z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 2032) - poprzez nieprawidłowe uznanie, że przychód ubezpieczonej -uzyskany w sierpniu, listopadzie i grudniu 2018 r. z tytułu umów zlecenia zawartych z (...) w S. nie uzasadniał zawieszenia renty socjalnej ubezpieczonej za te miesiące.

Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania ubezpieczonej w części dotyczącej obowiązku zwrotu organowi rentowemu nienależnie pobranej renty socjalnej za sierpień, listopad i grudzień 2018 r. w wysokości 3.089,40 zł, a także o zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w powyższym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację, ubezpieczona wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji, wg norm przepisanych

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego i zarzutów apelacyjnych, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy. Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a także poczynione przez ten Sąd rozważania prawne. Dlatego nie zachodzi potrzeba ich ponownego przytaczania w tej części uzasadnienia (art. 387 § 2¹ pkt. 1 i 2 k.p.c.).

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, w okolicznościach wynikających z niekwestionowanych co do autentyczności dokumentów oraz w ograniczonym w apelacji zakresie, kluczowa pozostawała kwestia prawidłowości ustalania przez organ rentowy momentu uzyskania przychodu zgodnie z przepisami podatkowymi, tj. w przypadku ubezpieczonej - z chwilą jego wypłaty bez związku z momentem wykonania części zlecenia, za które przychód ten był wynagrodzeniem.

Zgodnie z art. 744 k.c., w razie odpłatnego zlecenia, wynagrodzenie należy się przyjmującemu dopiero po wykonaniu zlecenia, chyba że co innego wynika z umowy lub z przepisów szczególnych. Wobec jednoznacznego brzmienia art. 744 k.c., po wykonaniu zlecenia nie jest konieczne dokonywanie wezwania (art. 455 k.c.) i wyznaczenie w ten sposób wymagalności. Dotyczy to wynagrodzenia oznaczonego w umowie, wynikającego z obowiązującej taryfy, a w przypadku braku tych elementów także wynagrodzenia należnego przyjmującemu zlecenie odpowiednio do wykonanej pracy (art. 735 § 2 k.c.). Wymagalność należy łączyć z zakończeniem czynności stanowiącej przedmiot zlecenia. Brak jest podstaw do wstrzymywania przez dającego zlecenie zapłaty wynagrodzenia ze względu na niewykonanie przez przyjmującego zlecenie obowiązków ubocznych, związanych np. ze złożeniem sprawozdania lub wydaniem tego, co przyjmujący zlecenie uzyskał dla niego, działając we własnym imieniu (art. 740 zdanie pierwsze i drugie). Strony mogą w umowie odstąpić od reguły wymagalności wynagrodzenia po wykonaniu całego zlecenia i ustalić albo wypłaty po ukończeniu oznaczonych części lub etapów czynności objętej zleceniem, albo wypłaty okresowe (np. miesięczne, kwartalne). W wielu wypadkach będzie to uzasadnione zachowaniem relacji między otrzymanym stopniowo wynagrodzeniem a nakładem starań przyjmującego zlecenie w ramach wykonanej dla dającego zlecenie czynności prawnej (P. Drapała [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom V. Zobowiązania. Część szczegółowa, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2017, art. 744 k.c.).

W niniejszej sprawie wynagrodzenie, zgodnie z postanowieniami umów pomiędzy (...) a K. S. nr (...) (z 7 maja 2018 r.), nr (...) (z 11 czerwca 2018 r.) i nr (...) (z 11 czerwca 2018 r.) płatne było etapowo – po przedłożeniu rachunku wraz z protokołem z wyszczególnioną liczbą godzin zrealizowanych w rozliczonym okresie. Rachunek ubezpieczona zobowiązała się wystawiać w terminie 10 dni roboczych po odbiorze etapu bez zastrzeżeń przez zleceniodawcę (§ 3 każdej z ww. umów). Wynagrodzenia miały być przekazywane na podane konto bankowe w terminie do 21 dni, ale – jak zasadnie wskazał organ rentowy w apelacji – zastrzeżono, że nie nastąpi to wcześniej jak po otrzymaniu środków z instytucji pośredniczącej (wojewódzki urząd pracy).

Jak jednak wskazano wcześniej, wymagalność wynagrodzenia wiąże się w takiej sytuacji z każdorazowym wykonaniem konkretnego etapu zlecenia przez ubezpieczoną. Ona zaś sumiennie wykonywała zgodnie z umową swoje obowiązki i co miesiąc przedkładała rachunki po wykonaniu porównywalnej liczby godzin prac zleconych (po ok. 40 godzin, w czerwcu i sierpniu 2018 r. przedłożyła po dwa rachunki – za 10 i 30 godzin, a w listopadzie 2018 r. – za 50 godzin). To te rachunki są obiektywnym (wynikającym z zatwierdzenia kolejnego etapu zlecenia przez drugą stronę umowy) wskaźnikiem przychodów uzyskiwanych przez K. S., a wskazują na przepracowanie co miesiąc liczby godzin pozwalającej na zachowanie renty socjalnej. Bowiernie to od momentu wystawienia rachunku wynagrodzenie było ubezpieczonej należne, a sam techniczny moment jego przekazania nie miał istotnego znaczenia, gdyż wbrew twierdzeniom organu rentowego – K. S. nie miała żadnego wpływu na jego wyznaczenie. Samo zaakceptowanie zapisu umowy, że mogą nastąpić opóźnienia w wypłacie wynagrodzenia nie jest w ocenie Sądu Apelacyjnego jednoznaczne ze zgodą na kumulowanie wynagrodzeń w jednym miesiącu. Ubezpieczona wykazała

bowiem odpowiednią staranność w uprzedzeniu zleceniodawcy, na jakich wynagrodzeniach jej zależało i czym skutkować mogło nie wykonywanie wypłat zgodnie z przedkładanymi rachunkami. W żadnym wypadku jej postawy nie można uznawać za aprobującą nie wypłacanie wynagrodzeń przez dłuższe okresy i następcze kumulowanie ich. Termin wypłaty wynagrodzenia należy więc wiązać z kolejnymi datami wystawiania rachunków przez ubezpieczoną.

Sąd Apelacyjny podtrzymuje w tej kwestii prezentowane już uprzednio stanowisko, iż art. 10 ustawy z 27.06.2003 r. o rencie socjalnej (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1340), w szczególności art. 10 ust. 6 cyt. ustawy, nie dają podstaw do rozliczania przychodów z daty rzeczywistej wypłaty świadczenia ze stosunku pracy. Wykładnia wskazanych przepisów prowadzi do wniosku, że właściwe jest przypisanie przychodu do tych miesięcy, za które rzeczywiście przysługują, a nie do tych, w których zostały faktycznie wypłacone. Przyjęta interpretacja celowościowa jest zgodna z założeniami systemu ubezpieczeń społecznych, a nadto realizuje zasadę prawdy obiektywnej, którą organ ma obowiązek uwzględnić w prowadzonym postępowaniu administracyjnym, zgodnie z art. 7 k.p.a., w myśl której organy administracji publicznej (...) podejmują wszelkie czynności niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli.

Nie znajduje uzasadnienia ograniczanie się do językowej wykładni normy prawa stricte podatkowego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Niewątpliwie narusza to słuszny interes ubezpieczonych, którzy nie mają realnego wpływu na to, by korzystnie ukształtować swoje prawo do świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Organ rentowy, wskazując na konieczność prawidłowego rozliczania przychodu, z jednej strony nie może pominąć okoliczności, że przepisy ustawy o rencie socjalnej, jak i przepisy ustawy systemowej nie przesądzają określonej metody obowiązującej przy rozliczaniu przychodów ze świadczenia rentowego i ze stosunku pracy na płaszczyźnie instytucji zawieszenia świadczenia. Organ rentowy nie może zatem zapominać o obowiązku każdego organu rozstrzygnięcia na korzyść strony wątpliwości interpretacyjnych, nałożonym przez ustawodawcę nowelizacją procedury administracyjnej od 1.06.2017 (Dz.U. z 2017 r. poz. 935, zm.). Zgodnie bowiem z art. 7a § 1 k.p.a., jeżeli przedmiotem postępowania administracyjnego jest nałożenie na stronę obowiązku bądź ograniczenie lub odebranie stronie uprawnienia, a w sprawie pozostają wątpliwości co do treści normy prawnej, wątpliwości te są rozstrzygane na korzyść strony, chyba że sprzeciwiają się temu sporne interesy stron albo interesy osób trzecich, na które wynik postępowania ma bezpośredni wpływ.

Renta socjalna jest świadczeniem realizowanym w cyklach miesięcznych. Skoro więc przepisy uzależniają wstrzymanie wypłaty świadczenia od osiągnięcia w poszczególnych miesiącach przychodu wyższego, niż kwota ustalona przez ustawodawcę, to przyjęcie argumentacji organu rentowego pozbawiłoby ubezpieczoną jakiegokolwiek wpływu na okoliczności determinujące prawo lub wysokość świadczenia w danym miesiącu. Zasadniczym elementem wykładni przepisów jest zmierzanie do odtworzenia racjonalnego i przejrzystego - wynikającego z normy - nakazu konkretnego zachowania, zarówno organu, jak i ubezpieczonej. Takim racjonalnie uzyskanym rezultatem wykładni z pewnością nie jest doprowadzanie do zawieszania świadczeniobiorcom rent w sytuacji, gdy oni prawidłowo realizują swoje obowiązki wynikające z tej samej normy (w niniejszej sprawie – wykonywanie zlecenia etapami i przedstawianie za nie rachunków opiewających na właściwe kwoty). Organ rentowy nie może przyjmować takiej wykładni przepisów, która prowadziłaby do pokrzywdzenia ubezpieczonego, gdy możliwe jest przyjęcie wykładni dla niego korzystnej. W realiach rynku pracy osób niepełnosprawnych oraz opóźnień w przekazywaniu kwot przez licznych pośredników dotacji unijnych, ubezpieczona nie ma żadnego wpływu na termin wypłaty wynagrodzenia. Ma natomiast wpływ na ustalenie w danym miesiącu ilości godzin i wysokości ustalonego wynagrodzenia za zlecenie.

W niniejszej sprawie mamy do czynienia z jaskrawym przykładem nieracjonalności przyjętego przez organ rentowy sposobu rozliczania należności za pracę, oczywiście sprzecznym z interesem ubezpieczonej, tj. z sytuacją gdy w danym miesiącu zleceniobiorca otrzymuje faktyczną wypłatę za dwa lub trzy przepracowane miesiące.

W takim stanie faktycznym zaliczenie przychodu, jako należnego wyłącznie za jeden miesiąc, rażąco narusza interes ubezpieczonej. Sąd Apelacyjny w całości podtrzymuje więc wykładnię art. 10 ustawy o rencie socjalnej dokonaną już uprzednio w sprawach III AUa 125/19 i III AUa 134/18.

Co jednak obecnie Sąd Apelacyjny musi zaznaczyć, to potwierdzająca tę linię orzeczniczą nowelizacja art. 10 ustawy o rencie specjalnej i związanych z nim przepisów, która obowiązuje od 1 stycznia 2022 r. Choć nie ma to wpływu na rozstrzygnięcie niniejsze sprawy, nie można pomijać, że aktualnie (po 1 stycznia 2022 r.) po zakończeniu roku kalendarzowego, ale nie później niż do końca lutego następnego roku, osoba pobierająca rentę socjalną musi dostarczyć ZUS:

- zaświadczenie o wysokości przychodu za ubiegły rok od pracodawcy, zleceniodawcy lub innego płatnika składek, a gdy pełni służbę – od właściwej jednostki organizacyjnej,
- oświadczenie o podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalno-rentowe, jeśli prowadzi pozarolniczą działalność.

Na podstawie tych dokumentów ZUS ustali, czy wypłacał rentę w prawidłowej wysokości. Rentę socjalną ZUS będzie mógł rozliczyć rocznie lub miesięcznie. Jeśli w zaświadczeniu będą wykazane kwoty przychodu uzyskane w poszczególnych miesiącach – to rentę socjalną ZUS rozliczy w obydwu wariantach, tj. rocznie oraz miesięcznie i wybierze wariant korzystniejszy dla ubezpieczonego. Jeśli w zaświadczeniu będzie tylko łączna kwota przychodu osiągniętego w minionym roku kalendarzowym, to rentę socjalną ZUS rozliczy tylko rocznie. Jak wynika z uzasadnienia rządowego projektu nowych regulacji (...), rozwiązanie takie wychodzi naprzeciw oczekiwaniom osób uprawnionych do rent socjalnych. Renta socjalna ma podlegać takim samym zasadom zawieszenia lub zmniejszenia, w razie osiągnięcia przychodu z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, co emerytury i renty z tytułu niezdolności do pracy, przyznane na mocy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Począwszy od 1 stycznia 2022 r. w przypadku osiągnięcia przychodu z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczeń społecznych, rencista socjalny może więc, bez konsekwencji w wysokości renty, osiągnąć przychód wynoszący do 70% przeciętnego wynagrodzenia (od 1 marca 2021 r. 3820,60 zł), natomiast renta socjalna ulegnie zawieszeniu dopiero w przypadku osiągnięcia tego przychodu w wysokości przekraczającej 130% przeciętnego wynagrodzenia (od 1 marca 2021 r. 7095,40 zł). Przychody w wysokości od 70% do 130% przeciętnego wynagrodzenia (a więc takie, jakie osiągnęła ubezpieczona w niniejszej sprawie) powodują zmniejszenie wysokości renty socjalnej, ale nie więcej niż o maksymalną kwotę zmniejszenia (od 1 marca 2021 r. 620,37 zł). Nie są zaś podstawą do (często spóźnionego) żądania zwrotu całości świadczeń pobranych we wskazanych okresach w pełnej wysokości. W związku z tym, jako szczególnie krzywdzące należy oceniać pozbawianie ubezpieczonej całości renty za konkretne miesiące, choć w żaden sposób nie przyczyniła się do zwiększenia przychodów wówczas uzyskanych.

Mając na uwadze wszystkie powyżej przywołane względy, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Biorąc pod uwagę wynik procesu, o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 i § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j.: Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Barbara Białecka